

Wtańczyli się w serca polonii

Marcin Słowiński,
Mali Gorzowiacy
wrócili z podróży
do Stanów
Zjednoczonych.
Wyjazd 32
osobowej grupy
tancerzy kosztował
przeszło 100.000.
zł.

Pierwsze dwie noce
spędzili w Nowym
Jorku, gdzie przez
trzy dni zwiedzili
m.in.: Manhattan,
Times Square,
Broadway, Wall
Street, Rockefeller
Center, Central
Park, Strefę 0. Po
wizycie w Nowym
Jorku polecili do
Portland, gdzie
spędzili kolejne dni.

Małych
Gorzowiaków

gościły rodziny tamtejszego zespołu „Susse Fusse”, czyli „Tańczące stopy”. Zespoły poznały się dwa lata temu na jednym z festiwali folklorystycznych, znajomość była wciąż podtrzymywana, stąd zaproszenie dla gorzowskich tancerzy, aby odwiedzili Portland.

Na miejscu brali udział w XIV polonijnym festiwalu, występowali w amerykańskich szkołach, brali udział w spotkaniach z uczniami. W Portland mieszka około 300 rodzin polskich, festiwal polonijny od lat organizuje lokalny zespół „Sobótka”. Impreza zawsze cieszy się ogromnym zainteresowaniem, przybywa na nią ponad 10 tys. zainteresowanych.

- Słyszeliśmy tylko dobre opinie, że poziom wysoki, profesjonalne przygotowanie, no i spotkaliśmy mnóstwo wzruszonych Polaków - wspomina **Maria Szupiluk**.

Jedną z osób, które odwiedziły wówczas festiwal była Polka, która przyleciała specjalnie z innego stanu, aby zobaczyć występ Małych Gorzowiaków. Ponieważ sama pochodzi z Gorzowa, nie mogła podarować sobie takiego przeżycia.



(fot. Archiwum zespołu)